Józef Kozyra

Problem egzegetyczny Jk 5, 11: to telos kyriou eidetes

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43/2, 233-247

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

A R T Y K U Ł Y

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 233–247

Ks. JÓZEF KOZYRA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

PROBLEM EGZEGETYCZNY Jk 5, 11: *TO TELOS KYRIOU EIDETE*

1. Kontekst wypowiedzi i różne jej wersje

Najbliższy kontekst wypowiedzi *to telos kyriou eidete* w Jk 5,10-11 stanowią słowa, w których Autor Listu Jakuba podaje argumenty uzasadniające wezwania *Braci* (*adelfoi* – w. 10a) do cierpliwego znoszenia zła. Są to przykłady wielkoduszne go zachowania znanych postaci biblijnych ze ST: proroków (w. 10-11a) i mędrca – Hioba (w. 11b). Pełny tekst alokucji w Jk 5,10-11 jest następujący: (werset 10): *Bracia! Prorocy, którzy przemawiali w imieniu Pana, niech będą dla was przykładem wytrwałości w znoszeniu cierpień.* (werset 11): *Błogosławimy ich, ponieważ wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i zobaczyliście koniec Pana, bo jest On pełen litości i miłosierdzia*[1] (*hypodeigma labete adelfoi tēs kakopatheias kai tēs makrothymias tous profētas hoi elalēsan en tō onomati kyriou. idou makarizomen tous hypomeinantas. tēn hypomonēn Iōb ēkousate kai to telos kyriou eidete, hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*). Słowa te mają zachęcić czytelników do wytrwałej cierpliwości.

W tym krótkim uzasadnieniu opartym na przykładach biblijnych Jakub zestawił obok siebie aż trzy terminy wyrażające ideę znoszenia cierpień: [bierne, pasywne] *wycierpienie zła* (*kakopatheia* – w. 10), [czynna, aktywna] *wielkoduszność* (*makrothymia* – w. 10) oraz *cierpliwa wytrwałość* (*hypomonē* – w. 11) tych*, którzy cierpliwie wytrwali* (*hypomeinantai* – ptc. aor. act. – w. 11).

Wyjątkowe nagromadzenie słów dotyczących cierpliwości wskazuje, jaką rolę mają spełniać podane przykłady biblijne. Powinny one zachęcić i przekonać czytelników, że cierpliwość jest jedyną drogą dojścia do doskonałości chrześcijańskiej (*weźcie przykład, wzór do naśladowania – hypodeigma labete* [imperat. aor. act.]).

Słowo *hypomenein* (*cierpliwie wytrwać*) w wersecie 11a. zamiast w aoryście (*hypomeinantas* – ptc. aor. act.) niektóre manuskrypty (kodeksy maiuskułowe: K, L, i wiele kodeksów minuskułowych: 33, 81, 323, 614, 630, 1241, 1739, 2495) podają w czasie teraźniejszym (*hypomenontas* – ptc. praes. act.). Pozwala to wnioskować,

[1] Analizowany tekst Listu Jakuba podawany będzie bez cudzysłowu. Inne cytaty biblijne opatrzone zostaną cudzysłowem.

że przykłady *cierpliwej wytrwałości* brane są nie tylko z dalekiej przeszłości (aoryst) ale też z obecnej teraźniejszości (praesens)[2].

Fraza w wersecie 11c: *kai to telos kyriou eidete* – ind. aor. act. (*i zobaczyliście,* [*jaki jest*] *koniec Pana* lub: *koniec* [*jaki dał*] *Pan*) budzi wiele problemów. Manuskrypty przekazują różne jej wersje[3]. W niektórych starożytnych rękopisach podana jest w wersji: *to telos kyriou idete* – imperat. aor. act (*zobaczcie koniec*, [*jaki dał*] *Pan* lub: *zobaczcie* [*jaki był*, lub *jaki będzie*] *koniec Pana*). Taką wersję z kolejnym żądaniem wobec czytelników (*idete*) znajdujemy w kodeksach: B (Watykański), A (Aleksandryjski), L, P i 33. Forma ta nawiązująca do itacyzmów[4] może być bliższa Autorowi Listu Jakuba, który bardzo chętnie sięga do trybu rozkazującego. Podobną alokucję spotykamy w *TestBenj* 4, 1: *idete oun tekna mou tou agathou andros to telos* („*Zobaczcie więc, dzieci moje, koniec dobrego człowieka*")[5]. W podobnym sensie wypowiedział się też mędrzec starotestamentalny (Mdr 2,17): *idōmen ei hoi logoi autou alētheis kai peirasōmen ta en ekbasei autou* („*Zobaczmy, czy prawdziwe są jego słowa i wybadajmy, co* [*będzie*] *przy końcu jego* [*życia*]").

Spotykamy także kilka manuskryptów, w których zmieniono w wersecie 11c. wyraz *telos* (*koniec*, *cel końcowy, ostatni*) na słowo *eleos* (*miłosierdzie*). Wersję *eleos kyriou eidete* (*zobaczyliście miłosierdzie Pana*) podają kodeksy minuskułowe 323, 1175, 1525. Jeszcze inne starożytne odpisy opuszczają w wersecie 11c. termin *kyrios* (*Pan*). Krótką wersję: *to telos eidete* (*zobaczyliście koniec*) spotykamy w kodeksie maiuskułowym K oraz w wielu kodeksach minuskułowych[6].

2. Komentarz egzegetyczny Jk 5,10-11

Na czoło alokucji w tekście greckim Jakub wysuwa słowo *hypodeigma* (*przykład*), bo chce dać wzór i zachętę do naśladowania *Braciom* pokrzywdzonym i niesprawiedliwie potraktowanym, a nawet zasądzonym na śmierć i zabitym (por. najbliższy kontekst: Jk 5,4-6). Kilkakrotnie zachęcał ich też wcześniej do wielkoduszności (Jk 5,7. [dwa razy] i werset 8), a w Jk 5,10a nakazuje *Braciom w wierze* (*adelfoi*) *wziąć przykład* (*hypodeigma labete* [imperat. aor. act.] *adelfoi*) *od proroków*.

Przykładem hartu i cierpliwości są *prorocy* (*profētai*), którzy, głosząc Słowo Boże, musieli wiele wycierpieć, znosić *złe traktowanie* (*kakopatheia*) i okazać ogromną *wielkoduszność* (*makrothymia*)[7]. Wskazywane przykłady mogą

[2] F. Mussner, *Jakobusbrief*, Freiburg in Br. 1981[4], Sonderausgabe 2002, s. 206 przypis 3 (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament).

[3] Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece et latine*, Stuttgart 1984[26], s. 596.

[4] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206, przypis 9.

[5] Tamże, s. 207.

[6] F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, w: *Listy katolickie. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1959, s. 130 (seria komentarzy: Pismo Święte Nowego Testamentu [dalej: PŚNT]).

[7] Tamże, s. 129.

oznaczać tak proroków ST, jak również głosicieli Chrystusa korzystających z charyzmatu proroctwa. Jedni i drudzy nazywani są bowiem w Biblii prorokami (*profētai*). Prorocy ST przemawiali w Imię *Pana* (*Kyrios*) Boga Jahwe, zaś prorocy NT głoszą Ewangelię w Imię Chrystusa *Pana* (*Kyrios*). Na takie rozumienie alokucji Jakuba wskazuje także następne zdanie w Jk 5,11a: *Błogosławimy ich, ponieważ cierpliwie wytrwali*, będące echem Jezusowego błogosławieństwa: „*Błogosławieni jesteście* (*makarioi*), *gdy was będą znieważać, prześladować i kłamliwie zarzucać wszelkie zło ze względu na Mnie* (...). *Podobnie prześladowano proroków, którzy byli przed wami*" (Mt 5, 11.12b; por. także Mt 10,22; 24,13) [8]. Zabijanie proroków zarzucał żydom w Jerozolimie przed Sanhedrynem diakon Szczepan: „*Którego z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego*" (Dz 7,52). O prorokach i innych postaciach ST znoszących bohatersko cierpienia, czytamy również w Hbr 11,35-38 [9].

Za włączeniem cierpiących chrześcijan do grona aktualnych męczenników przemawia część manuskryptów sugerujących, iż słowo: *cierpliwie trwać* w wersecie 11a. należy odczytać w czasie teraźniejszym (*którzy cierpliwie trwają – hypomenontas* [ptc. praes. act.]) [10].

Autor Listu Jakuba wzywa także do brania przykładu z cierpliwości doświadczanego mędrca Hioba: *słyszeliście o wytrwałości Hioba* (Jk 5,11b). Słowo: *błogosławimy* (*makarizomen*) w wersecie 11a. odnosi się do cierpiących proroków z wersetu 10. i do wytrwałości cierpiącego Hioba z wersetu 11b.

Bolejący Hiob należy do najbardziej znanych w ST ludzi cierpiących. Był człowiekiem wzorcowo wytrwałym i nie załamał się, chociaż utracił ogromny majątek, dzieci i zdrowie, a nadto wyśmiewano go i niesłusznie przekonywano, że sam jest winny swojej doli, bo nie chce się przyznać do grzechu. Takiego cierpliwego i sprawiedliwego męża poddawanego najcięższym próbom spotykamy głównie w Prologu i Epilogu Księgi Hioba (Hi 1–2; 42,7-17). Tradycja ludowa i apokryficzna rozwinęła obraz cierpliwego Hioba, podkreślając jego wierność Bogu, mimo licznych doświadczeń życiowych (por. *Testament Hioba*) [11].

Prześladowanych żydów wierzących w Boga, którzy wytrwają cierpienia, nazwano szczęśliwymi również w Księdze Daniela 12,12 [12]: „*Szczęśliwy ten, który wytrwa* (próby – w. 10) *i doczeka tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni*" (LXX: *makarios ho emmenōn,* [a Teodocjon: *makarios ho hypomenōn*]) [13].

Autorowi chodzi jednak nie tylko o postacie starotestamentalnych proroków, którzy cierpliwie wytrwali przeciwności i dlatego są aktualnie błogosławieni (*oto błogosławimy – idou makarizomen* – ind. praes. act.). To błogosławieństwo rozciąga się na wszystkich cierpiących ze względu na Pana Boga, i na tych, którzy

[8] Tamże, s. 130.
[9] L. Stachowiak, *List św. Jakuba*, w: *Komentarz praktyczny do NT*, t. 2, Poznań 1975, s. 1064.
[10] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206, przypis 3.
[11] Tamże, s. 206.
[12] L. Stachowiak, *List św. Jakuba*, s. 1064.
[13] Septuaginta. Id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes ed. A. Rahlfs, vol. II, Stuttgart 1965[8], s. 936.

znosili cierpienia i nadal cierpią dla Imienia Pana Jezusa Chrystusa (por. Dz 5,41; 9,16; 14,22; 1 P 3,14).

Wielki problem egzegetyczny stanowi w Jk 5,11c. fraza: *kai to telos kyriou eidete* [14]. Jej tłumaczenie i sens są zależne od przyjętej wersji starożytnej, a jest ich kilka, jak to pokazują manuskrypty odpisów Listu Jakuba: *to telos kyriou eidete* (*zobaczyliście koniec Pana*); *to telos kyriou idete* (*zobaczcie koniec Pana*); lub: *eleos kyriou eidete* (*zobaczyliście miłosierdzie Pana*); albo: *to telos eidete* (*zobaczyliście koniec*).

Przyjmując brzmienie wersetu 11c. w wersji: *kai to telos kyriou eidete* (ind. aor. act.) z uzasadniającą frazą wersetu 11d: *ponieważ Pan jest pełen litości i miłosierdzia* (*hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*), są możliwe trzy interpretacje tego zdania [15]:

1) *zobaczyliście koniec* [*życia*] *Pana* [*Jezusa*], czyli Jego śmierć;

2) *zobaczyliście* (lub: *patrzcie na*) *końcowe* [*przyjście*] *Pana*, czyli paruzja Chrystusa;

3) *zobaczyliście koniec*, [*jaki zgotował*] *Pan* [*Hiobowi po wszystkich próbach i cierpieniach*], czyli pomyślne zakończenie doświadczeń. W takim rozumieniu wyrażenie *telos kyriou* – jako gen. subiectivus – oznacza *koniec* [dany] *od Pana*.

Ad 1): Rozumienie tej frazy w odniesieniu do śmierci Chrystusa Pana przedstawia wypowiedź Jakuba jako kolejny przykład cierpliwości w znoszeniu cierpień. Po wezwaniu do brania przykładu z proroków w znoszeniu zła i cierpliwej wielkoduszności oraz po zapoznaniu się z wzorcowym przykładem cierpliwości Hioba, chrześcijański autor Listu Jakuba podaje najważniejszy przykład do naśladowania cierpliwej wytrwałości w znoszeniu trudów życia. Przykład ten daje cierpiący Chrystus Pan. Koniec Jego życia jest wszystkim wierzącym dobrze znany: *i zobaczyliście koniec* [*życia*] *Pana* [Jezusa], czyli ujrzeliście Jego mękę i śmierć, jak „*sam się dał gnębić*" (Iz 53,7), jak „*sam niósł swój krzyż*" (J 19,17), jak „*sam oddał* [*za nas*] *swoje życie*" (J 10,17n). Partykuła *kai* (*i*) spełnia więc tutaj rolę spójnika, wskazując na kolejny przykład znoszenia cierpień, jaki dał Pan Jezus.

On sam wzywał swoich uczniów do podjęcia swego krzyża i pójścia za Nim (por. Mt 10,37-39; 16,24; Mk 8,34; Łk 9,23n; 14,26n). Do naśladowania Chrystusa zachęcali również Apostołowie: Piotr (por. 1 P 2,21-24) i Paweł (por. Flp 2,5-8) oraz autor Listu do Hebrajczyków (por. Hbr 2,10n; 10,19n; 12,2-4).

Głoszenie zbawczej śmierci Jezusa jest podstawą apostolskiego kerygmatu i wyznań wiary (por. Dz 2,22n; 3,13-15; 4,10; 5,30; 13,26-29; Rz 15,3.5; 1 Kor 15,3n; 2 Kor 5,14n). Ukrzyżowanego Jezusa nazywa Paweł „*Panem Chwały*" (1 Kor 2,8).

Również najbliższy kontekst wersetu 11c. w Liście Jakuba sugeruje śmierć Chrystusa Pana (Jk 5,6: *Zasądziliście na śmierć i zabiliście Sprawiedliwego, a nie*

[14] R. P. Gordon, *Kai to telos Kyriou eidete (Jas. V.11)*, Journal Theological Studies 26 (1975), s. 91-95.

[15] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206 s. 206; M. Karrer, *Christus der Herr und die Welt als Stätte der Prüfung*, Kerygma und Dogma 35(1989), s. 166-188.

sprzeciwiał się wam). W wersecie zaś 12. autor Listu przytacza słowa Pana Jezusa zakazujące przysięgi (por. Mt 5,34-37; 23,16-22). Termin *Pan* (*Kyrios*) w wersecie 11c. może się więc odnosić do Chrystusa Pana.

Fraza następna w wersecie 11d. także może być argumentem za interpretacją pasyjną zdania: *zobaczyliście koniec* [*życia*] *Pana* [*Jezusa*] (w. 11c). Autor przedstawia bowiem uzasadnienie aktu zbawczego (w. 11d): *ponieważ Pan jest pełen litości i miłosierdzia* (*hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*). Te same słowa słyszymy w kantyku Zachariasza (Łk 1,78), który opiewa „*serdeczną litość naszego Boga, przez którą wzejdzie nam jasność z wysokości*" (*dia splagchna eleous Theou hēmon*). To serdeczne miłosierdzie naszego Boga objawiło się w Chrystusie Zbawicielu – Synu Bożym. Pisze o tym Paweł w Tt 3,4-6: „*Gdy się ukazała dobroć i miłość do ludzi Boga i Zbawiciela naszego,* (...) *z miłosierdzia swego nas zbawił* (*kata to autou eleos esōsen hēmas*) (...) *i wylał na nas obficie Ducha Świętego przez Jezusa Chrystusa*". Podobnie pisze w Ef 2,4n: „*Bóg, bogaty w miłosierdzie* (*ho Theos plousios ōn en eleei*), *przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, nas umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia. Łaską bowiem jesteście zbawieni*".

Wzmocnieniem argumentu za pasyjnym sensem alokucji w wersecie 11c. może być także jedna z jego wersji starożytnych, gdzie znajduje się fraza: *eleos kyriou eidete* (*zobaczyliście miłosierdzie Pana*). Okazało się ono w śmierci Jezusa, która jest wyrazem Bożej miłości i Bożego miłosierdzia. Czytamy bowiem w J 3,16: „*Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał* (*edōken* – w sensie: wydał na wielkie cierpienia związane z ofiarą złożoną za ludzkie grzechy, by mogli oni otrzymać zbawienie)[16], *aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne*". Podobnie wypowiada się Paweł w Rz 8,32: „*Bóg nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał* (*paredōken*)". Był to akt wielkiej miłości Boga, który dla dobra ludzi wydał własnego Syna na śmierć i darował im winy[17]. Następnie Paweł w Rz 9,15 soteriologicznie interpretuje tekst Wj 33,19: „*Ja, Pan, wyświadczam łaskę komu chcę, i miłosierdzie, nad kim się lituję*" (*eleēsō hon an eleō kai oiktirēsō hon an oiktirō*). Wreszcie w Rz 11,28-32 pisze: „*Dla waszego* [*pogan*] *dobra, oni* [*żydzi*] *są nieprzyjaciółmi Ewangelii. Co do ich wybrania jednak, ze względu na Ojców są przedmiotem miłości. Teraz wy* [*poganie*], *z powodu ich* [*żydów*] *nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia. Tak to oni teraz stali się nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i oni sami* [*teraz*] *mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie*" (*synekleisēn ho Theos tous pantas eis apeitheian hina tous pantas eleēsē*). Na mocy wybrania, Izrael nie przestał być przedmiotem umiłowania Bożego, mimo że czasowo żydzi odeszli

[16] S. Mędala, *Ewangelia według św. Jana*, cz. 1: *Rozdz. 1-12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 425 (Nowy Komentarz Biblijny do Newego Testamentu [dalej: NKBNT]).

[17] K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1978, s. 188-191 (PŚNT).

od Boga. Wskutek zaś ich nieposłuszeństwa Bogu, poganie dostąpili miłosierdzia. Niewierność żydów okazała się więc zbawienną dla pogan [18].

Także inna, jeszcze krótsza wersja starożytna wersetu 11c: *to telos eidete* (*zobaczyliście koniec*) w łączności z frazą następnego wersetu 11d. mogłaby dodatkowo poprzeć interpretację pasyjną związaną ze śmiercią Jezusa. Sens wówczas tej wypowiedzi byłby następujący: *Zobaczyliście w końcu* (po cierpieniach proroków i po doświadczeniach Hioba) *wielką litość i miłosierdzie Pana* (przejawiające się w zbawczym dziele Chrystusa, w Jego męce i śmierci).

Rzeczownik *telos,* będąc związany semantycznie z czasownikiem *telein* i *teleioun* oraz z terminem *teleiōtēs* może też wskazywać na mękę Chrystusa Pana. W NT bowiem słowa te są wykorzystane dla jej prezentacji. W Łk 22,37 Jezus, zapowiadając swoją mękę, mówi o „*końcu*": „*Powiadam wam, to, co jest napisane, musi się dokonać* [*wypełnić*] (*telesthēnai*) *na Mnie: «Zaliczony został do złoczyńców». To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi do końca* (*telos*) [19]". Również w Ewangelii Jana wyraz *telos* odniesiono do męki Pańskiej: „*Jezus świadom, że nadeszła godzina Jego przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca* (*telos*) *ich umiłował*" (J 13,1) [20]. W J 19,28.30 zaś czytamy: „*Jezus świadom, że już się wszystko wykonało* (*tetelestai*), *żeby się wypełniło Pismo, rzekł «Pragnę»* (...). *A gdy* [*Jezus*] *skosztował octu, rzekł «Wykonało się»* (*tetelestai*). *I skłoniwszy głowę oddał ducha*". Jak widać, interesujące nas słowa dotyczą męki Pańskiej [21].

Autor Listu do Hebrajczyków (Hbr 2,9-10) wskazuje na Jezusa cierpiącego: „*Widzimy* (*blepomen* – ind. praes. act.) *Jezusa chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci, bo z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci. Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który doprowadza do chwały wielu synów, aby Przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienia*" (*dia pathēmatōn teleiōsai*) [22]. A w dalszym tekście mówi o Jezusie: „*Chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa, przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał* (*teleiōtheis*), *stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają*" (Hbr 5, 8n) [23]. Pisze też o śmierci Jezusa, jako ofierze zbawczej: „[*Jezus*] *jedną ofiarą udoskonalił* (*teteleiōken*) *na wieki tych, którzy są uświęcani*" (Hbr 10,14) [24].

Uwzględniając także jedną ze starożytnych wersji wersetu 11c, w której autor Listu Jakuba stosuje imperatyw: *to telos kyriou idete* (imperat. aor. act.) charakterystyczny dla tekstów, w których wzywa się do patrzenia na ludzi cierpiących

[18] Tamże, s. 234n.

[19] H. Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2005, s. 496.

[20] S. Mędala, *Ewangelia według św. Jana*, cz. 2: *Rozdz. 13-21. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 54 (NKBNT).

[21] Tamże, s. 246-248.

[22] A. Paciorek, *List do Hebrajczyków. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998, s. 37n; A. Tronina, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*, Częstochowa 1998, s. 60.

[23] A. Tronina, *Do Hebrajczyków...*, s. 60n. 84n.

[24] Tamże, s. 125; A. Paciorek, *List do Hebrajczyków*, s. 112.

(por. Mdr 2,17; TestBenj 4,1), dostrzegamy wyraźne podobieństwo do postulatu autora Listu do Hebrajczyków: „*Wytrwale biegnijmy* (*di`hypomonē*s *trechōmen* [con. praes. act. w miejsce imperat.]) (...) *patrzący z oddali* (*aforōntes*) *na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala* (*teleiōtēn*). *On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż* (*hypemeinen stauron*), *nie bacząc na* [*jego*] *hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga. Porównajcie się* [lub: *zwróćcie uwagę*] (*analogisasthe* – imperat. aor. med.) *więc z Tym*, który *ze strony grzeszników taką wielką wycierpiał wrogość* (*hypomemenēkota*) *przeciw sobie*, *abyście nie ustawali, złamani na duchu*" (Hbr 12,1-3). Słyszymy więc podobną zachętę jak w Liście Jakuba, aby mieć oczy utkwione w Jezusie, który jest przewodnikiem i dokonawcą wiary [25].

Wytrwałości chrześcijan ma odpowiadać wytrwałość Chrystusa, który przyjął krzyż zamiast należnej Mu radości. Jezus wyróżnia się też na tle zastępu świadków cierpliwości w ST, którzy swoim przykładem zachęcają chrześcijan do wytrwania w walce o wiarę. Jezus bowiem jest początkiem i celem oraz sprawcą zbawienia (*archēgos* i *teleiōtēs* – Hbr 2,10). Dlatego należy się wpatrywać w Jezusa ukoronowanego chwałą i czcią (Hbr 2,9) [26]. Wzrok chrześcijanina powinien więc spocząć na Jezusie (por. Hbr 12, 2), a po oderwaniu się od świata powinien już stale w Nim tkwić [27].

Paweł w Liście do Galatów przypomina też adresatom, że „*przed ich oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego*" (Ga 3,1), na którego mają patrzeć, a Koryntianom obwieszcza: „*Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego*" (1 Kor 1,23). Chrystus, który jest wzorem wytrwałości w cierpieniu stanowi dla chrześcijan najlepszy przykład do naśladowania.

Rozumienie frazy w wersecie 11c: *zobaczyliście koniec* [*życia*] *Pana* [*Jezusa*], czyli w odniesieniu do Jego śmierci, było też dość powszechne u Ojców Kościoła (Augustyn, *De symb. ad Catech.* 1, 3: „*Quem finem Domini? Deus, Deus meus, ut quid me dereliquisti. Verba sunt Domini pendentis in ligno. Ibi est finis Domini*"; oraz Beda Wielebny) [28]. Wynikało to z chrystologicznej interpretacji Starego Testamentu w NT oraz nawiązywało do przesłania chrystologicznego całego Pisma Świętego (por. 2 Kor 3,14-16).

Ad 2): Werset 11c. można też rozumieć w sensie eschatologicznego końca, związanego z paruzją Chrystusa: *i zobaczyliście* (lub *oglądacie* albo *patrzcie* czy też *zobaczycie*) *końcowe* [*przyjście*] *Pana* [29]. Na taką interpretację może wskazywać eschatologiczny kontekst wielu wypowiedzi Jakuba. W tym samym wersecie 11a. autor mówi o nagrodzie ostatecznego błogosławieństwa dla tych, co wytrwali

[25] A. Paciorek, *List do Hebrajczyków*, s. 145.

[26] A. Tronina, *Do Hebrajczyków...*, s. 152n.

[27] S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1959, s. 270 (PŚNT).

[28] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206, przypis 7; F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 130.

[29] A. Strobel, *Untersuchungen zum eschatologischen Verzögerungsproblem* (Suppl. to NT), II, Leiden-Köln 1961, s. 259.

cierpienia, zaś w wersecie 11d. jest mowa o *miłosierdziu i litości Pana*, jaką okaże On na końcu dziejów.

Bardzo wymowna jest alokucja Jakuba w najbliższym kontekście poprzedzającym (Jk 5,7. i 8. oraz 9)[30]: *Aż do przyjścia Pana* (...). *Przyjście Pana się przybliżyło* (...). *Oto sędzia stoi u drzwi*. W wersecie 3. mowa jest o *dniach ostatnich*, a w wersecie 5. eschatologiczną karę Bożą nazywa się *dniem rzezi*. Również obrazowe przedstawienie przemijalności i zniszczenia dóbr doczesnych a także karzący obraz ognia w wersetach 1-3. przemawiałyby za eschatologicznym sensem wypowiedzi autora w wersecie 11c.

Kontekst dalszy nawiązujący do końca świata i paruzji sięga już początku Listu. W Jk 1,10n. Autor podkreśla przemijalność bogactw i zagładę ostateczną bogaczy. Także wypowiedź w Jk 4,14 podkreśla przemijalność człowieka i całkowitą zależność od Boga, którą należy uwzględnić, myśląc o swojej przyszłości. O tym, że Bóg jest naszą przyszłością, czytamy w Jk 1,12.18.21.25; 2,5; 4,12; 5,7n.20. Przestrogę przed ostatecznym sądem Bożym przy paruzji podaje autor Listu w Jk 2,12-14; 4,12; 5,8.9.12. Sąd Boży będzie też ukazaniem Bożego miłosierdzia dla zbawionych (por. Jk 2,13; 5,11). Jakub wzywa *Braci* do wytrwałego oczekiwania na paruzję, biorąc przykład z cierpliwości proroków i Hioba (por. Jk 5,7-11). Nagrodą ostateczną będzie *wieniec życia* (Jk 1,12), *dziedziczenie Królestwa* (Jk 2,5), a wspólnota wiernych już teraz jest *pierwocinami* (*aparchē*) eschatologicznego nowego stworzenia (Jk 1,18)[31].

Autor Listu, mówiąc w wersecie 11c. o oglądaniu paruzji Chrystusa Pana, zastosował aoryst, czyli czas nieokreślony (*eidete* – ind. aor. act.), który może wskazywać na przeszłość, teraźniejszość lub nawet przyszłość. Wśród starożytnych odpisów znajdujemy też wyraźną sugestię przyszłości – *idete* (imperat. aor. act. – *zobaczcie*). Morfologia grecka pozwala więc odczytać tę frazę w sensie eschatologicznym: *i zobaczcie końcowe* [*przyjście*] *Pana*.

Również termin *telos* może tu (w. 11c) wskazywać na eschatologiczną ostateczność, podobnie jak w innych tekstach NT. W Mt 10,22 i 24,13 Jezus mówi: „*Kto wytrwa do końca* (*telos*)*, ten będzie zbawiony*". A w Mt 24,14 dodał: „*Ta Ewangelia o Królestwie będzie głoszona po całej ziemi. I wtedy nadejdzie koniec* (*telos*)"[32]. Połączenia wyrazu *telos* z paruzją Chrystusa dokonał Paweł w 1 Kor 1,7-8: „*Oczekujecie objawienia się* (*apokalypsis*) *Pana naszego Jezusa Chrystusa. On też będzie umacniał was aż do końca* (*telos*), *abyście byli bez zarzutu w Dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa*"[33]. A w 1 Kor 10,11 napisał, że „*nas dosięga kres* (*telos*) *czasów*"[34]. Opisując zaś scenariusz paruzji w 1 Kor 15,22-26, mówi: „*I jak*

[30] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206, przypis 8.

[31] Tamże, s. 207-209.

[32] J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1979, s. 313 (PŚNT); A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, cz. 2: *Rozdz. 14-28. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2008, s. 451n (NKBNT).

[33] M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2009, s. 109n (NKBNT); J. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009, s. 122n.

[34] M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, s. 314; J. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 488.

w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy (*aparchē*), *potem ci, co należą do Chrystusa, przy Jego przyjściu. Następnie będzie koniec* (*telos*), *gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć*" [35]. Apostoł Piotr zaś przypominał, że „*koniec* (*telos*) *wszystkich jest bliski* [*się przybliżył*]" (1 P 4,7) [36].

Końcowa fraza w wersecie 11d. uzasadniająca całą ekshortację może zwracać uwagę na wielkie miłosierdzie i łaskawość Pana, na które wszyscy liczą szczególnie na sądzie ostatecznym. Autor wskazuje chrześcijanom, iż zobaczą i przekonają się przy paruzji Chrystusa *Pana, że jest On bardzo litościwy i pełen miłosierdzia* (*hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*). Nawiązuje tu do przekonań żydowskich opartych na zapewnieniach Psalmistów, że „*Pan jest miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu i bardzo łagodny. Nie wiedzie sporu do końca i nie płonie gniewem na wieki*" (Ps 103 [102],8n; por. także Ps 111 [110],4; 145 [144],8; Syr 2,11) [37]. Apokalipsa przedstawia to eschatologiczne miłosierdzie i łaskawość Bożą jako: „*otarcie* [przez Boga lub Baranka] *z oczu płaczących wszelkiej łzy. Bo odtąd już śmierci nie będzie, ani żałoby, ani krzyku, ani trudu, bo pierwsze rzeczy przeminęły*" (Ap 21,4). Wtedy spełnią się słowa o ostatecznym szczęściu zapowiadanym przez Jezusa w Ewangelicznych błogosławieństwach: „*Błogosławieni płaczący, albowiem oni będą pocieszeni* (...). *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*" (Mt 5,4.7).

W przypadku eschatologicznej interpretacji alokucji *kai to telos kyriou eidete* partykuła *kai* nie tyle spełnia rolę spójnika (*i*), lecz stanowi zachętę uzasadniającą patrzenie na Pana Jezusa przychodzącego z ostatecznym zbawieniem dla tych, którzy cierpliwie wytrwali do końca. Sens tej zachęty byłby następujący: *i patrzcie na końcowe przyjście Pana*, czy też: *albowiem zobaczycie przy końcowym przyjściu Pana, że jest On pełen litości i miłosierdzia* dla tych, co cierpieli jak prorocy i Hiob.

Przeciwnicy [38] interpretacji frazy: *to telos kyriou eidete* odnoszonej do Chrystusa, mimo bardzo poważnych argumentów biblijnych przemawiających za wyjaśnieniem chrystologicznym i nie biorąc pod uwagę głosów Tradycji (wyraźnie Augustyn) ani zasad hermeneutyki biblijnej (chrystocentryczna lektura Pisma Świętego) [39], wysuwają następujące argumenty:

---

[35] M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*..., s. 487n; J. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 688n.

[36] S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2007, s. 291 (NKBNT).

[37] F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 131.

[38] M. Dibelius, *Der Brief des Jakobus*, Göttingen 1964[11], (hrsg. und ergänzt von H. Greeven); F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 130n; F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206n; L. Stachowiak, s. 1064; R. Hoppe, *Jakobusbrief*, Stuttgart 1989, s. 110 (SKK, 15).

[39] *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, III, A, 2. Papieska Komisja Biblijna, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s.76-78; Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, nr. 15 i 16, Poznań 1986[3], s. 357n.

1. W zdaniu tym termin „*Pan*” (*Kyrios*) nie oznacza Chrystusa, lecz Boga (chociaż przykład Chrystusa dla chrześcijan byłby najbardziej właściwy! – tak: Hbr 2,9; 12,2; 1 P 2,21; 4,1), ponieważ męka Jezusa była dla pierwszych chrześcijan powodem zgorszenia (por. 1 Kor 1,23; Ga 5,11)[40].

2. Czytelnikom bardzo dobrze znane były przykłady cierpliwości ze ST, i te Jakub im przypomniał. Tak czynił również Jezus i Apostołowie w swoim nauczaniu (por. Mt 5,11; 23,34; Łk 11,49; Dz 7,52; Hbr 11,32nn)[41].

3. Układ zdania w Jk 5,11, w którym dwukrotnie mówi się o wytrwałości (*hypomeinantas, hypomonēn*) podkreśla cierpliwą wytrwałość Hioba[42].

4. Gdyby termin „*Pan*” (*Kyrios*) w interesującej nas frazie (*to telos kyriou eidete*) miał oznaczać Chrystusa, to powinien go poprzedzać rodzajnik określony „*ho*” (*ten*)[43].

5. Trudno też wyjaśnić, dlaczego uzasadniająca fraza: „*bo Pan* (Kyrios) *jest pełen litości i miłosierdzia*” (Jk 5,11d) miałaby odnosić się do Chrystusa, skoro ST odnosi te słowa do Boga (Wj 34,6n; Ps 103 [102],8n; 111 [110],4; 145 [144],8; Syr 2,11), a miłosierdzie jest jednym z głównych przymiotów Boga w ST[44].

6. Słowa: *telos kyriou* należałoby interpretować w duchu myśli semickiej jako genetivus subiectivus[45] (*koniec* [*dany*] *od Pana*). *Panem* w tym przypadku byłby nazwany Bóg ze ST (tak jak w LXX: *Jahwe* = *Kyrios*). W takim wypadku słowa Jakuba: *to telos kyriou eidete* odnosiły by się do Hioba i wskazywały by na szczęśliwe zakończenie jego strasznych prób życiowych. Pan Bóg bowiem się nad nim zlitował i wynagrodził za wytrwałe znoszenie doświadczeń.

7. Odnoszenie frazy: *to telos kyriou eidete* do Hioba (*zobaczyliście* (*eidete*) [albo: *zobaczcie* – (*idete*)] [*pomyślny*] *koniec*, [*jaki zgotował*] *Pan* [*Hiobowi*] *po wszystkich próbach i cierpieniach*) koresponduje z tekstem Hi 42,10, gdzie jest mowa o szczęśliwym końcu jego udręk i cierpień: „*Jahwe przywrócił Hioba do dawnego stanu i oddał mu całą majętność w dwójnasób*”.

Podane wyżej argumenty nie wydają się zbyt przekonywujące[46].

---

[40] Dla Pawła jednak Chrystus ukrzyżowany jest istotą Ewangelii (por. 1 Kor 1,23; Ga 3,1; 6,14). Podobnie głoszenie Chrystusa ukrzyżowanego należało do istoty mów kerygmatycznych (por. Dz 2,23; 3,13-15) oraz hymnów chrystologicznych (por. Flp 2,8; 1 P 2,21-24; 3,18).

[41] Chociaż dla chrześcijańskich adresatów Listu najważniejszym przykładem jest cierpliwa wytrwałość Jezusa Chrystusa (por. Hbr 2,9; 12,2; 1 P 2,21; 4,1).

[42] Cierpliwa wytrwałość proroków i Hioba zapowiadała przecież doskonałe podjęcie cierpienia przez Jezusa (por. Hbr 2,9-10; 12,2).

[43] W najstarszych wyznaniach wiary termin Kyrios odnoszono do Jezusa bez rodzajnika „*ho*”, np. Rz 10,9; 1 Kor 8,6; Flp 2,11. Podobnie kiedy odnoszono słowa ze ST do Jezusa jako Kyriosa, wtedy nie stosowano rodzajnika, np. Dz 2,20 (*hēmera Kyriou*), a nawet w tekstach bez cytowania ST, np. Flp 1,6.10; 2,16 (*hēmera Christou*); 1 Tes 5,2; 2 P 3,10 (*hēmera Kyriou*) lub w formule *en onomati Kyriou Iēsou* - Kol 3,17.

[44] W NT Bóg okazuje swoje miłosierdzie przez dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa (por. Ef 2,4-7).

[45] Formułę *telos kyriou* można również traktować jako genetivus obiectivus („koniec [dotyczący] Pana [Jezusa]”), czego dowody mamy w NT (por. Mk 1,1: *euaggelion Iēsou Christou* – Ewangelia dotycząca Jezusa Chrystusa [o Jezusie Chrystusie]).

[46] Odmawianie związków Listu Jakuba z Chrystusem ma swoje korzenie w tendencjach łączących to pismo z kręgami wyłącznie judaistycznymi. Dlatego bierze się pod uwagę tylko elementy

Ad 3). Obok interpretacji chrystologicznej (pasyjnej) i eschatologicznej (związanej z paruzją Chrystusa) możliwe jest więc także wyjaśnienie tekstu Jk 5,11c. (*kai to telos kyriou eidete*) w odniesieniu do cierpień Hioba. Taki pogląd, jak już zaznaczono, jest dość powszechny wśród egzegetów. Znaczenie tej frazy byłoby wówczas następujące: *bowiem* [lub: *i*] *zobaczyliście* (*eidete*) [albo: *i zobaczcie* – (*idete*)] [*pomyślny*] *koniec*, [*jaki zgotował*] *Pan* [*Hiobowi*] *po wszystkich próbach i cierpieniach*. W takim przypadku wyrażenie: *telos kyriou* należałoby interpretować jako genetivus subiectivus (*koniec* [dany] *od Pana*). *Panem* w takim razie został by nazwany Bóg – Jahwe. Zaś partykuła *kai* może być tu potraktowana jako spójnik (*i*) albo też może spełniać rolę wyjaśniającą (*bowiem*) jako *kai epexegeticum*.

Słowa Jakuba: *kai to telos kyriou eidete* mogły by się więc odnosić do Hioba i wskazywać na szczęśliwe zakończenie jego wielkich prób życiowych, pełnych cierpienia. Pan Bóg bowiem się nad nim zlitował i wynagrodził za wytrwałe znoszenie cierpień (por. w. 11d) [47].

Za takim wyjaśnieniem może przemawiać tekst apokryficzny TestBen 4,1: *idete oun tekna mou tou agathou andros to telos* („*Zobaczcie więc, dzieci moje, koniec dobrego człowieka*") [48]. Zachętę do przypatrzenia się przykładowi Hioba, wyrażoną trybem rozkazującym (*idete* – imperat. aor. act. – *zobaczcie*) spotykamy również w niektórych starożytnych odpisach Jk 5,11c [49].

Taką interpretację sugeruje też tekst Księgi Hioba, gdzie Autor stwierdza, że „*Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu* (...) *i oddał mu całą majętność w dwójnasób. I przyszli do niego wszyscy bracia, siostry i dawni znajomi. Jedli z nim w jego domu i żałowali go*, [*że cierpiał*]. *Pocieszali go też z powodu nieszczęścia, jakie Pan zesłał na niego. Każdy dał mu srebrny pieniądz i złotą obrączkę. A Pan błogosławił Hiobowi, tak że miał czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy wielbłądów, tysiąc jarzm wołów i tysiąc oślic. A także siedmiu synów i trzy córki* (...). *W całym kraju nie było tak pięknych dziewcząt, jak córki Hioba. Dał im też dziedzictwo ojcowskie wśród braci. A żył jeszcze Hiob sto czterdzieści lat i widział swych potomków, aż cztery pokolenia. A umarł Hiob jako stary i pełen lat*" (Hi 42,10-13.15-17).

Tym bardzo szczęśliwym końcem danym Hiobowi przez Boga, było Jego błogosławieństwo. Tłumacz Septuaginty napisał w Hi 42,12: *ho de kyrios eulogēsen ta eschata Iōb* – „*Pan zaś pobłogosławił ostatnie* [*dni*] *Hioba*", albo „*Pan zaś błogosławił na koniec Hiobowi*" [50].

Podane w następnej frazie wersetu 11d. zdanie uzasadniające, dobrze koresponduje z poprzednim. W obydwu bowiem frazach podkreśla się działanie Pana Boga. Pomyślny koniec, jaki zgotował Pan Hiobowi jest wynikiem tego, *że Pan jest miłosierny i litościwy* (*hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*).

ST, por. F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 207 przypis 1.

[47] Tamże, s. 207; F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 131.

[48] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 207.

[49] Nestle-Aland, *Novum Testamentum*..., s. 596.

[50] F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 206.

W apokryfie TestHiob 26,5 sam poszkodowany i cierpiący Hiob spodziewa się po ciężkich próbach doświadczyć znowu Bożego zmiłowania [51].

Na przykładzie Hioba czytelnicy Listu mogą się przekonać o wielkiej serdeczności i miłosierdziu Boga, który sam się przedstawił Mojżeszowi, jako „*Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysięczne pokolenia*" (Wj 34,6n [LXX]: *Kyrios ho Theos oiktirmōn kai eleēmōn makrothymos kai polyeleos*). Takiego miłosiernego i litościwego Boga głosili w ST psalmiści i mędrcy (por. Ps 103 [102],8n; 111 [110],4; 145 [144],8; Syr 2,11) [52]. O Bogu łaskawym i pełnym miłosierdzia pisał też Paweł w Ef 2,4n: „*Bóg bogaty w miłosierdzie* (...) *zbawia przez łaskę*" (*ho Theos plousios en eleei* (...) *chariti este sesōsmenoi*).

Jakub przypomina więc *Braciom*, że słyszeli już o wytrwałości Hioba i zobaczyli, jak za to Pan w końcu go wynagrodził, okazując mu wielką serdeczność i zmiłowanie.

Zdanie w Jk 5,11d. we wszystkich możliwych interpretacjach wcześniejszej frazy (w. 11c) stanowi uzasadnienie poprzedniej nauki. Wyraźnie zaznaczył to Autor Listu Jakuba, stawiając na początku zdania uzasadniającego partykułę *hoti* (*że, ponieważ, bowiem*). Napisał więc, *że Pan jest pełen litości i miłosierdzia* (*hoti polysplangchnos estin ho kyrios kai oiktirmōn*). Owym *Panem* (*Kyrios*) dla Hioba był starotestamentalny Bóg Jahwe. Dla chrześcijan zaś, jest to „*Bóg Ojciec Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, przez którego obdarza nas pełnią swojego miłosierdzia*" (por. Tt 3,4-6).

Jakub jako jedyny autor biblijny, tak wśród pisarzy ST (LXX) jak i NT dla wyrażenia *litościwego i serdecznego zmiłowania się* Boga nad ludźmi posłużył się przymiotnikiem *polysplangchnos*. Jest to odpowiednik terminu *eleēmōn* powszechnie stosowanego przez tłumaczy Septuaginty przekładających w ten sposób prawdę o Bogu *miłosiernym* (por. Wj 34,6; Ps 103 [102],8; 111 [110],4; 145 [144],8). W NT zaś dla podkreślenia Bożego *miłosierdzia* najchętniej autorzy używają rzeczownika *eleos* oraz czasownika *eleein*.

Jakub, stosując przymiotnik *polysplangchnos*, w sposób wyjątkowy akcentuje *ogrom miłości miłosiernej* Boga *litującego* się nad ludźmi. Tak bowiem Bóg okazuje ludziom swoje wielkie uczucie miłości i serdeczności oraz zmiłowania. Synonimem tego określenia (*polysplangchnos*) jest drugi, bardzo rzadki w NT przymiotnik *oiktirmōn*, także wyrażający *litość i współczujące miłosierdzie*. Bóg jest więc dla ludzi nadzwyczaj miłosierny, litościwy i łaskawy [53].

3. Przesłanie teologiczno-egzystencjalne

Zachęta do znoszenia cierpień jest zawsze aktualna, bo trudności życiowe nie omijają żadnego człowieka, niezależnie od wyznania (judaiści, chrześcijanie,

[51] Tamże, s. 206, przypis 5.
[52] F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 131; F. Mussner, *Jakobusbrief*, s. 207.
[53] F. Gryglewicz, *List św. Jakuba*, s. 131.

poganie) czy okresu historycznego (starożytność, średniowiecze, czasy nowożytne). Różne są jednak argumenty nakłaniające do podjęcia prób. Szczególnie bolesne są cierpienia znoszone za wiarę, również za wiarę w Pana Jezusa.

Jakub wzywał uciemiężonych „Braci w Chrystusie" do brania przykładu (*hypodeigma* – w. 10) z cierpliwego znoszenia przeciwności przez proroków i mędrca Hioba. Przede wszystkim jednak chrześcijanie mają się wpatrywać w przykład Jezusa Chrystusa, naszego Pana, na co wskazują niektóre interpretacje frazy *kai to telos Kyriou eidete* [*idete*] – *zobaczyliście* [lub: *zobaczcie*] *koniec Pana* (w. 11c).

Jakub nie musiał wymieniać tu imiennie Jezusa Chrystusa, ponieważ dla każdego Jego wyznawcy było i jest oczywiste, że tak starotestamentalne przykłady ludzi cierpiących za wiarę, jak i męczeństwo chrześcijan odzwierciedlają mękę Pańską. W każdym bowiem człowieku znoszącym cierpienia, cierpi Chrystus Pan (por. Dz 9,4n: „*Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?* (...). *Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz*"; Łk 10,16: „*Kto wami gardzi, Mną gardzi*").

Głębsza analiza filologiczna terminów wybranych przez Jakuba dla pokazania chrześcijanom, jak powinni ustosunkować się do cierpienia, wskazuje, że do tego problemu trzeba podejść aktywnie i pasywnie, czynnie i biernie. W analizowanym tekście Jk 5,10-11 autor Listu wyraził ideę znoszenia cierpień trzema terminami: [bierne, pasywne] *wycierpienie zła* (*kakopatheia* – w. 10), [czynna, aktywna] *wielkoduszność* (*makrothymia* – w. 10) oraz *cierpliwa wytrwałość* (*hypomonē* – w. 11), bo pisze o tych, *którzy cierpliwie wytrwali* (*hypomeinantai* – ptc. aor. act. – w. 11).

Przez te słowa autor wskazuje, że podane przykłady biblijne ludzi cierpiących (prorocy, Hiob oraz Pan Jezus i Apostołowie, a także inni prześladowani wyznawcy Chrystusa) powinny przekonać każdego (*weźcie przykład, wzór do naśladowania – hypodeigma labete* – imperat. aor. act.), iż cierpliwość jest najwłaściwszą drogą do doskonałości chrześcijańskiej.

Głoszenie Słowa Bożego – będące głównym zadaniem proroków, łączyło się z koniecznością podjęcia cierpienia. Słowa proroków tak w ST jak i w NT, jako Słowa Boga wypominającego zło, grożącego karami i wzywającego do nawrócenia, nie były chętnie słuchane ani przyjmowane i stawały się przyczyną ich prześladowań. Prorocy jednak wykazali ogromny hart ducha i męstwo w cierpieniu dla Słowa Bożego. Nawet musieli oddać życie dla tej sprawy. Ich męczeństwo powinno być przykładem i wzorem cierpliwości i wierności Bogu także w przeciwnościach. Przykład cierpienia Proroków i Hioba doświadczanego przez Boga znany był z kart Pisma Świętego, słuchanego i wyjaśnianego w synagogach oraz w domach chrześcijańskich, gdzie gromadzili się wyznawcy Chrystusa. Przykłady prześladowań z powodu głoszonego Słowa Ewangelii znane zaś były z praktycznego doświadczenia życiowego. Jezus i Apostołowie stanowią tu przykład wzorcowy.

Zachętą do podjęcia cierpień z powodu głoszenia Słowa Bożego jest błogosławienie i nazywanie szczęśliwymi tych, którzy wytrwali, nie załamując się w przeciwnościach. Szczęśliwy (*makarios*) ten, kto wytrwa do końca, osiągnie bowiem zbawienie wieczne (por. Jk 1,12; 5,11a; Mt 5,11.12b; 10,22; 24,13).

Błogosławiony jest także Hiob, który pokornie podjął doświadczenia, jakie na niego spadły. Jego cierpliwa wytrwałość i otrzymane błogosławieństwo będące wyrazem Bożego miłosierdzia, również jest godna naśladowania. Przykład Hioba jest tym bardziej godnym polecenia, aby go naśladować, gdyż mąż ten ukazany został w Biblii jako na wskroś sprawiedliwy przed Bogiem. Niezawinione, i całkowicie po ludzku niezrozumiałe cierpienie Hioba, który jako wierny Bogu z pokorą je przyjął, a na koniec został hojnie nagrodzony, jest wyjątkowym wzorem dla wszystkich cierpiących.

Braciom wierzącym w Chrystusa, Jakub, jako chrześcijan podaje jednak przykład najważniejszy. Jest nim przykład Jezusa Chrystusa naszego Pana. On dał nam wzór cierpliwości, podejmując mękę i śmierć krzyżową dla naszego zbawienia. W cierpieniu Jezusa, Syna Bożego, Bóg Ojciec objawił nam pełnię swojego miłosierdzia (por. Ef 2,4) i serdecznej litości (Łk 1,78). Dlatego każdy uczeń Jezusa jest wezwany do naśladowania Go, podejmując cierpienia związane ze swoim własnym krzyżem. *Patrzmy więc na koniec życia Chrystusa Pana* (w. 11c), na Jego mękę i śmierć krzyżową, i uczmy się od Niego, jak znosić zbawcze cierpienie i jak korzystać z Bożego miłosierdzia (por. Hbr 12,2 a także Mt 11,28-30). Podjęcie cierpień na wzór Chrystusa jest dowodem pozytywnego przejścia próby wiary i dania prawdziwego świadectwa chrześcijańskiego w świecie przeciwnym Bogu i Chrystusowi (por. J 15,18-21).

W cierpliwym znoszeniu trudnych doświadczeń życiowych musimy mieć ciągle na uwadze ostatnie spotkanie z Chrystusem na końcu świata, przy paruzji. Wtedy otrzymamy od Niego w nagrodę niewiędnący wieniec chwały wiecznej. Dlatego *patrzmy na Chrystusa Pana, który przyjdzie na końcu* jako Sprawiedliwy Sędzia i Zbawiciel przynoszący eschatologiczne Boże zmiłowanie i serdeczne miłosierdzie (por. Jk 5,11; Flp 3,20; 2 Tm 4,8; Tt 2,13).

DAS EXEGETISCHE PROBLEM JK 5,11: *TO TELOS KYRIOU EIDETE*

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Phrase: *to telos kyriou eidete* befindet sich im Kontext der Ermutigung zum geduldigen Ertragen der Lebensschwierigkeiten (Jk 5,10-11). Dieser im Vers 11c sich befindende Satz wurde in den alten Abschriften in unterschiedlichen Varianten tradiert. Das zeigt auf große Interpretationsmöglichkeiten. Als Beispiel der Zähigkeit und Geduld im Verkünden des Wortes Gottes können sowohl die atl. Propheten als auch die ntl. Verkünder genannt werden. Ein Beispiel des geduldigen Ertragens der Lebensqualen ist auch der Weise Hiob. Das wichtigste Beispiel für uns Christen soll aber Jesus sein. Deshalb soll man drei grundsätzlichen Interpretationsmöglichkeiten für die Phrase *to telos kyriou eidete* berücksichtigen:

1) ihr habt das Ende (des Lebens) des Herrn (Jesus) gesehen, d.h. sein Leiden und seinen Tod;

2) ihr habt das letzte Kommen des Herrn gesehen (oder: laßt euch darauf schauen), d.h.: ihr sollt die Parusie des Herrn Christus vor Augen haben;

3) ihr habt das Ende des Herrn (für Hiob bereitet) gesehen, d.h. den seligen Abschluss der qualvollen Erfahrungen des Hiob.

Die Interpretation im Lichte der Passion hat ihre Begründung im nächsten Kontext Jk 5,6.12 und in vielen ntl. Texten. Paulus nennt den gekreuzigten Christus „der Herr der Herrlichkeit" (1 Kor 2,8; Flp 2,8.11). Das Wort „Ende" (telos) im NT bezieht sich auch auf die Passion der Herrn (vgl. Lk 22,37; J 13,1; 19,28.30; Hbr 2,9f; 5,8f; 10,14; 12,2). Der Verfasser des Hbr in 2,9 und 12,2 befiehlt auf Christus zu schauen und von ihm zu lernen, Leiden ertragen. Ähnlich verkündet Paulus den gekreuzigten Herrn in 1 Kor 1,23 und Ga 3,1

Für die christologisch-eschatologische Interpretation spricht schon der nächste Kontext von Jk (5,3.5.7-9). Im NT wurde das Wort „Ende" (telos) auf die eschatologische Endgültigkeit bezogen (vgl. Mt 24,14; 1 Kor 1,7f; 10,11; 15,24; 1 P 4,7).

Man kann auf die Argumente der Gegner der christologischen Interpretation der besagten Phrase mit vielen Gegenargumenten erwidern. Das übliche Verstehen von Jk 5,11c im Bezug auf die Leiden des Hiob, den der Herr letztlich mit gutem Ende beschenkt hat, ist eine der möglichen Interpretationen dieser Phrase.

Der Satz im Vers 11d („der Herr ist voll Erbarmen und Mitleid") kann die theologische Begründung für jede der besagten Interpretationen der Phrase *to telos kyriou eidete* sein. Jakobus rief also die erdrückten Christen, das Beispiel vom geduldigen Ertragen der Leiden durch die Propheten und Hiob zu nehmen. Vor allem aber sollen sie auf den leidenden Christus schauen. Die Annahme des Leidens ist nämlich der beste Weg der christlichen Vollkommenheit. Und der Herr, der am Ende als der gerechte Richter kommen wird, wird mit seinem Erbarmen beschenken.

Słowa klucze: koniec, Pan, męka Jezusa, cierpienie, paruzja
Keywords: end, Lord, passion of Jesus, suffering, coming of Christ